



# Francja nadal bez rządu

## Ramadier zrzekł się misji tworzenia gabinetu — Schuman kolejnym kandydatem na premiera

Paryż. PAP. — Paul Ramadier (socjalista) zrzekł się misji sformowania nowego rządu francuskiego, ponieważ nie mógł zapewnić sobie odpowiedniego poparcia ze strony przedstawicieli poszczególnych frakcji parlamentarnych. Prezydent Auriol powierzył misję sformowania rządu ministrowi spraw zagranicznych w gabinecie Marie, b. premierowi Robertowi Schumanowi (MRP), który misję tę przyjął.

Paryż. PAP. — Rozważając szanse Roberta Schumana, jako kandydata na premiera, dzienniki paryskie różnych kierunków dochodzą do wniosku, że i ta kandydatura ma słabe widoki powodzenia.

„Ce Soir” pisze, że Robert Schuman ma małe szanse sukcesu tam, gdzie spotkała już porażka Ramadiera. Dziennik podkreśla, że sam fakt, iż do Schumana zwrócono się z propozycją utworzenia rządu po upływie zaledwie miesiąca od jego własnej rezygnacji wskazuje, jak bardzo partie obecnej większości parlamentarnej są niezdolne do znalezienia takiej kombinacji ministerialnej, która mogłaby stać czoła sytuacji.

„France Soir” stwierdza, że jeśli Schuman przyjmie powierzoną mu misję spotka się z tymi samymi trudnościami co jego poprzednik. Trudno mu będzie uzyskać zgodę większości na swój program „odbudowy finansowej” oraz znaleźć ministra, który mógłby program ten wykonać.

W analogiczny sposób ocenia sytuację „Paris Presse” licząc się z góry z fiaskiem misji Schumana. Dziennik ten sugeruje, że człowiekiem mogącym zażegnać kryzys byłby w ostateczności Herriot.

„INTRANSIGENT” UWAGA, ŻE SKUTECZNYM ŚRODKIEM ZAZĘGNANIA KRYZYSU BYŁOBY ODWOŁANIE SIĘ DO WYBORCÓW.

Paryż. PAP. — Tutejsze kółka polityczne przewidują, że jeżeli Schuman zdoła sformować nowy rząd, stanie on przed parlamentem we wtorek lub w środę. Jako następnego kandydata w razie niepowodzenia misji Schumana wymieniany jest Rene Mayer, minister finansów, w jego ostatnim gabinecie. Stwierdza się tu jednak, że kandydatura ta zostałaby przyjęta jako prowokacja w najszerszych kołach robotniczych.

Sekretarz generalny CGT Le Leap w wywiadzie prasowym oświadczył: „pod naciskiem Klasy robotniczej i wobec faktu jednoczenia się mas pracujących — wyłonili się w rządzie Marie różnice zdań, które doprowadziły do upadku tego rządu.

### Przeciw grabarzom Francji

PARYŻ. PAP. — 60 socjalistów grupy „la Garde”, stanowiącej najsilniejsze ugrupowanie w departamencie Var, zgłosiło zbiorowe wystąpienie z Francuskiej Partii Socjalistycznej (SFIO). W liście do biura partii polecają oni przywódców i deputowanych socjalistycznych za zdradę zasad partyjnych na skutek współpracy z „grabarzem Francji Paulem Reynaud”

Masy pracujące są zaniepokojone rozwojem sytuacji. Wartość nabywcza płac ciągle spada. W porównaniu z rokiem 1938 zarobki podniosły się 8-miokrotnie, lecz ceny wzrosły 16 razy. Groźba bezrobocia zawisła nad Francją. Niezadowolenie obejmuje nie tylko masy pracujące, lecz olbrzymią większość narodu francuskiego. Kupcy - rolnicy ponoszą skutki spadku wartości nabywczej zarobków. Rządy dotychczasowe — powiedział Le Leap — dążyły do współpracy z kapitalistami kosztem proletariatu. Należy dążyć do współpracy z klasą robotniczą. Jedynie w ten sposób można rozwiązać kryzys rządowy.

## Deklaracja Francuskiej Partii Komunistycznej

Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej ogłosiło deklarację, w której podkreśla, że rząd Marie — Bluma — Reynaud otrzymał, wbrew konstytucji, nadzwyczajne pełnomocnictwa, które oznaczały oddanie Francji w ręce imperialistów amerykańskich. Rząd ten uprawiał politykę drożyzny i likwidacji systemu ubezpieczeń społecznych. Musiał on upaść wobec stale rozwijającej się akcji zjednoczenia mas pracujących, narodu, który w znacznej większości cierpi z powodu katastrofalnych skutków planu Marshalla. Naród francuski przekonał się, że od chwili, gdy na rozkaz imperialistów amerykańskich komunisti zostali usunięci z rządu, sytuacja Francji stale się pogarsza.

Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej stwierdza, że wyjściem z sytuacji jest:

- przywrócenie niezależności Francji przez wypowiedzenie układów, które ograniczyły suwerenność kraju;
- udział Francji w wysiłkach pokojowych elementarzystów, zmierzających do utrwalenia demokratycznego i sprawiedliwego pokoju;
- obrona interesów Francji i jej praw do reparacji;
- prowadzenie polityki gospodarczej, która by otworzyła Francji rynki zbytu i umożliwiła jej nabywanie koniecznych surowców — przez nawiązanie stosunków handlowych ze wszystkimi krajami, nie wyłączając krajów Europy środkowej i wschodniej;
- prowadzenie polityki równowagi budżetowej i stabilizacji walutowej przez redukcję wydatków na cele militarne, ograniczenie zysków kapitalistycznych i podniesienie poziomu życia mas pracujących.

# Dziewiąta rozmowa na Kremlu trwała 2 godziny i 10 minut — Truman bada raporty — Konferencja gubernatorów wojskowych w Niemczech?

MOSKWA, PAP. — W poniedziałek o godz. 17-ej według czasu moskiewskiego radziecki minister spraw zagranicznych Molotow, przyjął na Kremlu przedstawicieli trzech mocarstw zachodnich by odbyć z nimi dziewiątą koleję naradę od czasu rozpoczęcia rozmów moskiewskich.

Na godzinę przed udaniem się do ministra Molotowa, przedstawiciele mocarstw zachodnich konferowali w ambasadzie francuskiej.

MOSKWA, PAP. — Przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich spędzili dwie godziny 10 minut na poniedziałkowej konferencji na Kremlu z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Molotowem. Po konferencji ambasador USA — Bedell Smith na pytanie czy odbędą się dalsze spotkania na Kremlu, odpowiedział: „Sądzę, że tak”.

Na konferencji poniedziałkowej obecny był

## Ciemne machinacje generała CLAYA

BERLIN (PAP). — Dziennik „Berliner Zeitung” zamieścił wywiad z wysokim urzędnikiem francuskiej administracji wojskowej w Berlinie, którego nazwiska, ze względów zrozumiałych, nie podaje.

Urzędnik ów stwierdził, że francuskie ministerstwo spraw zagranicznych od samego początku przeciwnie było idei tzw. mostu powietrznego, tj. zaopatrywania Berlina drogą powietrzną. Francuzi gotowi byli nawet wycofać się całkowicie z Berlina. Amerykanie i Anglicy jasno dali do zrozumienia Francuzom, że tego rodzaju krok, potraktowany jako niezgodny z „przyjacielskimi stosunkami” spowodowałby niezwłoczne wstrzymanie kredytów udzielanych Francji z tytułu planu Marshalla. Nie pozostawało nam nic innego — oświadczył przedstawiciel francuskiej administracji w Niemczech — jak zadowolili się protestem i oświadczyć, że samolotów dla utrzymania „mostu powietrznego” nie będziemy mogli dostarczyć.

Przedstawiciel francuski podkreślił raz jeszcze, że między francuską administracją wojskową a gubernatorami stref anglosaskich istnieje różnica poglądów, które ujawniły się ze szczególną siłą w ciągu ubiegłych 12 miesięcy. Zdaniem przedstawiciela francuskiej administracji wojskowej w Niemczech, gubernator amerykański Clay powziął w ciągu ub. r. bardzo wiele błędnych decyzji, które pociągnęły za sobą fatalne następstwa.

## Utworzenie „strefy neutralnej” w Jerozolimie

LONDYN. PAP. — Agencja Reutersa donosi, że Arabowie i Żydzi zaakceptowali plan szefa sztabu hr. Bernadotte'a — gen. Lundstroema w sprawie utworzenia w południowej Jerozolimie t. zw. „neutralnej strefy Czerwonego Krzyża”. W myśl tego planu, który wszedł w życie w poniedziałek w południe, że strefy neutralnej mają być wycofane oddziały wojskowe obu stron oraz wywieziony cały sprzęt wojenny. Urządzenia trwałe, służące celom wojennym, których wywieźć nie można, zostaną zniszczone.

TEL-AVIV. PAP. — Walki w Jerozolimie trwały w dalszym ciągu przez całą niedzielę i w nocy z niedzielą na poniedziałek.

Przedstawiciel hr. Bernadotte'a, gen. Riley zażądał od Żydów i Arabów wycofania wojsk na pozycje, zajmowane przez nich w chwili wejścia w życie rozejmu. Dowódca oddziałów żydowskich oświadczył, że zastosuje się do powyższego polecenia, o ile Arabowie uczynią to samo. Dowództwo arabskie dotychczas odpowiedzi nie udzieliło.

również radziecki wiceminister spraw zagranicznych — Wyszyński.

MOSKWA, PAP. — Po dziewiątej rozmowie na Kremlu, przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich powrócili do swych ambasad, gdzie — jak słychać — przystąpili niezwłocznie do opracowania raportów dla swych rządów.

WASZYNGTON, PAP. — Prezydent Truman, który powrócił w poniedziałek z 9-dniowej wycieczki jachtem, odbył niezwłocznie rozmowę z sekretarzem stanu Marshalllem, który — jak informują w kołach zbliżonych do Białego Domu — poinformował prezydenta o przebiegu rozmów moskiewskich.

LONDYN, PAP. — Agencja Reutersa donosi z Frankfurtu, powołując się na źródła amerykańskie, że we wtorek spotkają się w Berlinie aliancy gubernatorzy wojskowi w związku z rozmowami moskiewskimi. Źródła te nie sprecyzowały jednak czy spotkanie to dotyczy wszystkich czterech gubernatorów alianckich, czy też tylko gubernatorów brytyjskiego, francuskiego i amerykańskiego.

### Schumacherowcy w opałach

BERLIN (PAP). — Prasa donosi, że w dniu 26 bm. w czasie masowej demonstracji robotników Berlina, niezadowolonych z polityki magistratu, uciekł specjalnym samolotem do Dusseldorfu przewodniczący frakcji socjal-demokratycznej w berlińskiej Radzie Miejskiej — Kurt Zwolinski. W tym samym dniu nieoczekiwanie „wyjechał na zachód” były przewodniczący Reichstagu Paul Loebe, obecnie jeden z wydawców dziennika „Telegraph”. Ucieczka obu działaczy socjal-demokratycznych Berlina wywołała wyraźne zakłopotanie i konfuzję w szeregach tej partii. Zwolinski „za dezercję” został usunięty ze stanowiska przewodniczącego frakcji socjal-demokratycznej w berlińskiej Radzie Miejskiej.

### Współpraca zdrajców socjalizmu z monarchistami hiszpańskimi

PARYŻ. PAP. — Jak komunikuje agencja France Presse, przywódca prawicowych socjalistów hiszpańskich Indalecio Prieto podał do wiadomości, że osiągnął całkowite porozumienie z monarchistami „w sprawie rozwiązania kwestii hiszpańskiej”.

# Reorganizacja armii gen. Markosa

## Z oddzielnych ugrupowań powstańczych utworzone zostały regularne dywizje wojskowe

PARYŻ. PAP. — Zgodnie z oświadczeniem rozgłoszonym radiowo Wolnej Grecji, grecki rząd demokratyczny, w przewidywaniu decydujących walk o wyzwolenie kraju, przedsięwziął szereg środków organizacyjnych, mających na celu usprawnienie i ujednoczenie armii demokratycznej. Po powołaniu do życia Najwyższej Rady Wojennej, której zadaniem będzie przygotowywanie planów strategicznych, zniesione zostały okręgowe komendy armii demokratycznej. Na miejsce tych niejednorodnych jednostek regionalnych utworzone zostały następujące regularne dywizje:

I-sza dywizja Tessalii, II-ga dywizja Rumelii, III dywizja Peloponezu, VIII dywizja Epiru oraz IX, X i XI dywizja Macedonii. Radio greckie podkreśliło, że reorganizacja ta oznacza znaczne wzmocnienie i usprawnienie armii demokratycznej. Utworzenie jednolitych dywizji armii demokratycznej stało się możliwym dzięki masowemu wstępowaniu obywateli greckich do wojsk demokratycznych.

RZYM. PAP. — Rozgłoszenia „Wolnej Grecji”

donosi, że oddziały armii demokratycznej, operujące w Rumelii, rozgromiły w okolicy Monganopigada batalion tzw. gwardii narodowej. Przeciwnik stracił około 100 osób w zabitych, rannych i jeńcach.

W Grammos lotne oddziały armii demokratycznej nieoczekiwanymi atakami zadają nieprzyjacielowi znaczne straty.

W Tessalii oddziały gen. Markosa rozgromiły

## 30-lecie Fińskiej Partii Komunistycznej

SZTOKHOLM. PAP. — W Helsinkach odbyły się w niedzielę uroczystości, związane z 30-leciem istnienia Fińskiej Partii Komunistycznej.

Uroczystości rozpoczęły się pochodem przez ulice miasta 15 tys. członków partii a zakończyły się wiecem w jednej z największych sal miejskich.

Na wiecu przemawiali sekretarz wydziału propagandy KC. Fińskiej Partii Komunistycznej, Miakinen oraz sekretarz generalny partii Ville Pessi. Po nakreśleniu historii rozwoju

Fińskiej Partii Komunistycznej, Pessi stwierdził, że partia stanowi obecnie siłę, z którą reakcja musi się liczyć. Mówca podkreślił, że partia kontynuować będzie swą walkę o pokój i demokrację, o przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, krzyżując i demaskując knowania i intrzygi fińskiej reakcji i prawicy socjal-demokratycznej.

Na wiecu przemówienia powitalne wygłosili sekretarz brytyjskiej partii komunistycznej Harry Pollit i członek KC. Węgierskiej Partii Pracujących Ioboru.







# PROMYSL

## IDZIEMY DO SZKOŁY



Janek szedł powoli po schodach. Drzwi do mieszkania były otwarte. Zdjął plecak w kuchni i zajrzał do pokoiku. Zdumiała go cisza, panująca w mieszkaniu.

Ojciec siedział przy stole pod oknem. W spracowanych palcach trzymał pióro i pisał.

Janek na palcach podszedł do ojca i stanął za jego plecami. Był to stary figiel — przestraszył ojca, zajętego pilną robotą. Chłopak spojrzął na białą ćwiartkę papieru i zniechęcił się.

Ojciec pisał... Dopiero teraz uświadomił sobie Janek Kozuch, że przecież do tego czasu, prawie nigdy nie widział ojca piszącego. Prawda, coś było nie tego z tym ojcowstwą pisanym. Papierki, pokwitowania — załatwiała matka, stawiając śmiesznie „kulasy”. Potem to podpisywał Janek, gdy coś przyszło z poczty, czy z jakiegos urzędu.

A teraz... ojciec pisał. A raczej przepisywał list, jego własny list do rodziców, list z obozu wakacyjnego. Litera po literze — niezdarne, o falistej linii — powstawały na kartce papieru słowa.

Nagle ojciec drgnął i odwrócił się szybko.

— Przjechałeś!

— Przjechałem, tatusiu!

Mikołaj Kozuch zniżył w rękę kartkę papieru i chciał ją wyrzucić przez okno. Janek schwył ojca za rękę.

— Nie rzucaj, tatusiu!

— E tam, daj spokój!! Ojciec zacerwienił się jak panienka. Na twarz wystąpiły mu ramieńce wstydu. — Daj pokój! To nic!

Janek nie ustępował. Patrzył ojcu w oczy i lzy popłynęły mu po policzkach. Po tem usiedli na krzeselkach przy stole...oczy w oczy — i patrzyli na siebie długo, uważnie.

Widzisz... — zaczął po chwili ojciec. To było tak. Mój ojciec był murarzem. Budował latem fabryki dla panów fabrykantów

lódzkich. Przez zimę w domu był głód i nędza. Nie starczało na chleb, bo nie było roboty. Matka wynosiła na bazyry poduszki. Głodowali! W sklepiku nie chcieli borgować. Kolo Bożego Narodzenia — szliśmy z ojcem za miasto, na stawy rąbać lód dla fabrykantów wody sodowej i lodów. Miałem siedem lat — to miał iść do szkoły — siedłem z ojcem na „ślizgawkę”. Ojciec rąbał pecyny lodu a ja suwałem je ostrym hakiem — na brzeg, gdzie drudzy robotnicy składali lód w przechowalniach. Przez miesiąc, przez dwa — zarobiliśmy po parę groszy. Potem przeszła gwiazdka i znów robota ustąpiła. Czekaliśmy do wiosny. Dobrze jak była mroźna zima, to była robota. To nie, że nie było węgla w domu — była kromka chleba.

Ojciec odsapnął ciężko. Po chwili znów mówił dalej.

— Gdzie tam była dla nas szkoła jaka! Chodzili do szkół synowie i córki sklepiakow, urzędników, a dla nas, dla murarskich dzieci, dla dzieci robotników — była tylko robota.

Gdy już miałem dziesięć lat — a ojciec poczynął chorzeć i kwękać — zabrał mnie ze sobą na budowlę. Powiada — będziesz kijem wapno lasował, nie taka ciężka robota! Zarobisz parę groszy, bo jak ja płuca do reszty wypłuję z tym kaszlem, to będziesz musiał na matkę i na siebie pracować!

Więc poszedłem do roboty. Codziennie jedna gonitwa, codziennie jedna użerka o grosze, o kapustę na zimę, o ziemniaki, o węgiel. Widzisz dziecko, nie było kiedy się uczyć!

Janek nachylił się ojcu do spracowanych rąk i przywarł do nich spieczonymi wargami.

— Wiem o tym wszystkim, tatusiu! Wiem, teraz jest inaczej! Teraz ja chodzę do szkoły! Teraz masz pracę przez cały rok! Nie przelewa się, ale jest zupełnie inaczej! Skończyłem nasz powszechniak. Idę do ósmej klasy, to znaczy do dawnego gimnazjum. Będę się uczył co sił, żeby nam wszystkim kiedyś było lepiej żyć. I wiesz co, tatusiu?

Mikołaj Kozuch spojrzął uważnie na syna.

— I co, chłopcze?

— Słuchaj!, dziś jeszcze idę zapisać się do ósmej podstawowej. Chodź ze mną!

W szkole było już rojno i gwarno. Na korytarzu stały grupki chłopców i dziewcząt. Mikołaj Kozuch z synem stali także, czekając na swoją kolej.

Potem weszli do kancelarii. Janek oddał swoje papiery, świadectwa. Potem odezwał się nieśmiało do sekretarki.

— Proszę pani czy nie możnaby za jednym zamachem zapisać mojego ojca, naturalnie do wieczorówki?

— Proszę — uśmiechnęła się sekretarka.

A ojcu jak na imię?

— Mikołaj Kozuch.

— A do którego oddziału?

— Myślę, że do drugiego — odpowiedział Janek za ojca. To nie, ja tatusiowi pomogę, zobaczy pani, że pójdzie!

Mikołaj Kozuch zacisnął zęby. Pójdzie, proszę pani — powiedział z uporem.

Potem wyszli na ulicę i trzymali się za ręce, jak awaj koledzy jeden z ósmej a drugi z drugiej klasy.

Henryk Rudnicki

## Plon niesiemy, plon!



Plon niesiemy, plon, ale nie „dziedzicowi dom”, jak to się dawniej śpiewało. — Sobie niesiemy plon, robotnikom w mieście, Odrodzonej Polsce Ludowej.

Ewa Szelburg-Zarembina

## ZA DWÓCH

Mój ojciec ma zgarbione plecy i ciężki krok.

Włosy przedwcześnie postwiałe i jasny, choć znużony wzrok.

Mój ojciec ma stwardniałe ręce, pełne odcisków, blizn i szram. (Pracował przecież już w fabryce, gdy miał lat tyle, co ja mam).

Mój ojciec z trudem czyta kurier, w pisaniu często robi błąd.

— Nie umiem, synu — mówi do mnie — nie umiem tego, bo i skąd? Toż zarabiałem już na siebie, zaledwie skończyłem siedem lat. Nie byłem nigdy w żadnej szkole. ...Taki to, synu, był mój świat. — Tak mówi ojciec.

A ja wiem, że sobie wtedy myśli o mnie i w duchu cieszy się ogromnie bo ojciec — mój najlepszy druh — wie, że się uczę za nas dwóch!

## Jurek się jeszcze poprawi...

Jurek Cianciarza należał do tej kategorii uczniów, którzy są zdania, iż organizacja życia szkolnego wiele pozostawia do życzenia.

— Cały tydzień — wzdychał — trzeba czekać na niedzielę. Czyż nie byłoby lepiej, aby w tygodniu było sześć niedziel i jeden dzień nauki? To samo z całym rokiem szkolnym: dziesięć miesięcy nauki, a tylko dwa wakacje. Powinno być odwrotnie. Nie wolno młodzieży przemęczać!

— No, kto jak kto — uśmiechała się obywatelka Cianciarowa — ale ty, mój drogi do tej „przemęczającej się młodzieży” bynajmniej nie należysz.

— Mama mnie nie rozumie — burczał Jurek. — Ja przecie w imieniu wszystkich, jeden — jak mówi poeta — za wszystkich, wszyscy za jednego!

— No, no, no — marszczyła brwi matka. — Nie poświęcaj się tylko za bardzo, apostołe leniuchów i cymbałów lepiej powiedz; lekcje już odrobiłeś?

Pytanie to było dla Jurka Cianciary ciężkim orzechem do zgryzienia. Miał jakoś zawsze wielkie trudności z odpowiedzią. Wyjaśnić, że się źle czuje? Ze go właśnie bardzo boli głowa i ma dreszcze? Ze wrócił późno ze szkoły? Ze był na zbiórce harcerskiej? E, to się na nic nie zda, matka i tak i tak spojrzy niedowierzająco i rozkaże surowo: — śladaj mi w tej chwili do książki. Ja cie później przepytam!

Tego „przepytania” to się Jurek obawiał jak diabła święconej wody. Starał się

wprawdzie przekonać mamę żeby się nie facygowała, że jest przecie zmęczona po pracy w biurze, że on sam też się potrafi nieźle podkuć i że to w ogóle bardzo przykre, gdy rodzice dzieciom nie ufają — lecz pani Cianciarowa była nieugięta. Przepytawała, a przepytując — kiwała ze smutkiem głową.

— Ej, dziecko, dziecko — mówiła stwierdzając że Jurek myśli raczej o tak zwanych niebieskich migdałach, niż o książce — Co tu zrobić, abyś zrozumiał, potrzebę nauki? Abyś z własnej nie przymuszonej woli, bez mojego poganiania — zaczął porządnie odrobić lekcje?

— Niech mi mama coś obieca — odpowiadał na to uczeń Cianciara. — Najlepiej rower, ale może być także kino albo karuzela na Bałuckim rynku...

Przy pomocy matczynej nagród — mały „łapownik” rzeczywiście doznał do końca roku szkolnego, otrzymując promocję z samych „dostatecznych”.

— Uff — odetchnął z ulgą. — Teraz hulaj dusza — bez kontusza; jadę na wieś, mama obiecała...

Znalazłszy się w Woli Buczkowskiej — zaczął Jurek „organizować” sobie wakacje.

Pierwsza rzecz — mówił — to znaleźć paczkę morowych chłopców do zabawy. Co prawda mama moje zabawy nazywa psimi figlami, ale to nie nic nie szkodzi! Postaram się aby się mama o niczym nie dowiedziała!

To powiedziawszy — ruszył na poszukiwa-

nia. Niedaleko nawet, kolo strumyka, znalazł dwóch chłopców, pilnujących pasącego się opodal bydła. Ku wielkiemu jednak zdziwieniu — spostrzegł, że tylko jeden pastuszek baczy pilnie na stado, a drugi zaś trzyma w ręku... książkę i czyta na głos jakiegoś opowiadania.

— Ty — zawołał Jurek — co ty robisz?

Chłopak przerwał czytanie i wzruszył ramionami.

— Chyba masz oczy i widzisz — odparł — czytam książkę sobie i Mańkowi.

— Ale przecie — ciągnął zmieszany Cianciarza — przecie teraz są wakacje...

— Właśnie dlatego — uśmiechnął się pastuszek. — Mamy więcej czasu, to i korzystamy z niego, aby książkę przeczytać.

Jurek stał nad strumykiem z miną oszołomioną.

— Czekaj-cie-no — wyksztusił po chwili — wam rodzice coś obiecali za to, że tu siedzicie przy książce?

Obaj chłopcy wybuchnęli głośnym śmiechem.

— Lanie nam obiecali — rzekł Mańiek — jeśli byłoby w szkole wejście, rozumiesz? No, nic, mimo tej „obiecanki” czytania nie rzucimy, bo nas do niego ciągnie. Wiesz na przykład, gdzie pieczone kartofle rosną w ziemi?

— Albo — rzucił drugi chłopak — gdzie rośnie drzewo które gwizdaje?

— A po co — zagadnął znowu Mańiek — w kopalniach hoduje się krzaki pomidorowe? Zarzucony podobnymi pytaniami Jurek zacierwienił się jak ćwikła i nie bardzo wiedział co odpowiedzieć. Pastuszkowie się z te-

go wyraźnie ucieszyli i zaczęli z dumą wyjaśniać: w Natalu, w Afryce Południowej, panuje takie gorąco, że kartofle zbiera się już gołowe; na wyspie Jamaice rośnie takie drzewo, które przy lekkim nawet podmuchu wiatru wydaje dźwięk podobny do gwizdu lokomotywy; listki pomidorów mają „węch” 50 razy silniejszy, niż najczulsze aparaty naukowe to też używane są w kopalniach do wykrywania gazu...

— No a, może teraz — spytał pastuszkowie, opowiadawszy Jurkowi treść książki „O cudach świata roślinnego” — ty nam też coś ciekawego opowiesz? Dużoś pewnie książek przeczytał co?

A Jurek ani be ani me. Stoi jak by w ziemię wrosł. Wstyd mu bardzo. Zwłaszcza, gdy się dowiedział w jakich ciężkich warunkach chłopcy ze wsi zdobywają wiedzę. I do szkoły mają daleko i o podręczniki bardzo trudno i pomagać ojcom w gospodarce trzeba. Mimo to nie zrażają się żadnymi trudnościami i rwą się pilnie do nauki.

— Ej, niedobrze — pomyślał Jurek. — Chciałem tych chłopaków psich figlów nauczyć, a tymczasem oni mnie dali niezłą naukę.

Obywatelka Cianciarowa ogromnie była zdziwiona, że Jurek wróciwszy z wakacji nie powtarza swojej ulubionej opinii o „kiepskiej organizacji życia szkolnego”.

Nowy rok szkolny się zaczyna — rzekła prowokująco.

— To bardzo dobrze odparł energicznie Jurek. — Postaram się go lepiej wykorzystać niż zeszły. I to nawet bez twoich „obiecank”, mamoo... Stefan Stefanek





# Kronika Tomaszowa Fabryka skóry - zawałona zamówieniami



KOMU WINSZUJEMY

Wtorek, dnia 31 sierpnia 1948 r.  
Dziś: Rajmunda

## WAŻNIEJSZE TELEFONY

Straż Pożarna — 51  
Milicja Obywatelska — 47  
Dworzec Kolejowy — 4  
Komitet PPR — 46  
Komitet PPS — 166

## KINA

Kino „Przedwiośnie” — wyświetla film produkcji amerykańskiej „Gospoda Świąteczna”.

ADRES REDAKCJI R. S. W. „Prasa”, Plac Kościuszki 1 — 3, tel. 250, godziny przyjęcia od 10 — 12.

## Kronika milicyjna

### W ARESZCIE WYTRZEZEWIEJA

Za opilstwo i awantury zostali osadzeni w areszcie, Ogarek Jan, wieś Zawada, Myga Aleksander, Piotrków, ul. Jerolimowska nr 41, Antosiak Stanisław, Tomaszów, Siedmio domki 11, Lewandowski Józef. Wszyscy wymienieni zatrzymani zostali za opór stawiany milicjantom i używanie obelżywych wyrazów.

# Nauczyciel - wychowawca przyszłych pokoleń

Rozpoczynający się w 1 września rok szkolny przypomina społeczeństwu doniosły obowiązek właściwego wychowania i kształcenia młodych pokoleń. Takiego kształcenia, któreby szeregi naszej młodzieży zmobilizowały do twórczego, pracowitego i pięknego życia, takiego kształcenia, któreby z młodzieży naszej uczyniło prawdziwych budowniczych socjalizmu.

Wychowawca młodzieży w okresie nauki szkolnej jest przede wszystkim nauczyciel. Od jego postawy życiowej, przekonań stosunku do problemów życia zbiorowego w znacznym stopniu zależy ukształtowanie młodych umysłów i charakterów. To też podstawowym zagadnieniem szkolnym jest ideologiczne oblicze nauczyciela.

W okresie odbudowy naszego szkolnictwa w nowych demokratycznych warunkach niewątpliwie wiele już zostało dokonane dla aktywizacji ideowej i politycznej szeregów nauczycielskich. Stworzono warunki pozwalające na to, aby nauczycielstwo polskie stało się awangardą inteligencji biorącej czynny, twórczy udział w tworzeniu nowej treści i kształtowaniu nowych form naszego bytu narodowego. Pod tym względem wśród nauczycielstwa polskiego dokonał się wielki przełom. Nauczycielstwo w masie swej coraz lepiej rozumie, że modelem obywatela i patrioty, broniącego naszej wolności i postępu społecznego, jak to powiedział ostatnio minister oświaty St. Skrzyszewski — JEST JEDNOSTKA WYZWOLONA Z PRZESĄDÓW, DZIAŁAJĄCA W GRUPIE SPOŁECZNEJ, PRZYGOTOWANĄ DO PRACY I UPATRUJĄCĄ W NIEJ NAJWYŻSZE WARTOŚCI, PRZEPOJONA DUCHEM LUDOWEGO PATRIOTYZMU I POCZUCIEM PRAWDZIWEGO INTERNACJONALIZMU, CZUJĄ NA INTERESY KLASY ROBOTNICZEJ, PRACUJĄCEGO CHŁOPSTWA I LUDOWEJ INTELIGENCJI, ZAWSZE GOTOWA DO PRACY DLA NARODU”.

Lecz obowiązków państwa w zakresie ideowego i społecznego uaktywniania szeregów nauczycielskich jak również politycznych partii nie zamknął jeszcze okres miniony odbudowy szkolnictwa polskiego. Wciąż jeszcze mamy przed sobą zadania

Podczas naszej wizyty w fabryce skóry mieliśmy się temu, stwierdziliśmy wiele braków i nie dociągnięć. Wskazaliśmy wówczas na konieczność natychmiastowej rozbioru stojącego w środku terenu fabrycznego poniemieckiego baraku, który wydzielal trudną do zniesienia

woń i w którym gnieździły się szczury. Otworzyć pisaliśmy o tym, że źle się dzieje tak w kuchni jak i w stołówce fabrycznej.

Nie pisano sprostowań, wytłumaczeń, nie szukano wykretów. Rada Zakładowa wespół z Dyrekcją wzięła się do pracy. Postanowiono

## Zakończenie kolonii w Popielawach

Po naszych artykułach przedstawiających zły stan sanitarny kolonii letniej w Popielawach, kierownictwo kolonii przeprowadziło pewne zmiany, które przyczyniły się znacznie do polepszenia stosunków panujących w tej kolonii. Wszystkie dzieci otrzymały sienniki, nie ma już dziecka które musiałoby spać na rozłożonym na podłodze cienkim kocu. W kuchni jest również o wiele czystiej. Niewłaściwe metody postępowania w stosunku do dzieci należą do przeszłości. Wszystko to sprawiło, że uroczystość zakończenia II-go turnusu kolonijnego, odbyte przy licznych udziałach rodziców

i zaproszonych gości odbyły się w miłej atmosferze, bez zgrzytów. W części artystycznej dzieci wystąpiły w tańcach ludowych oraz skeczach humorystycznych. Popisy te spotkały się z gorącym przyjęciem gości. Bardzo dobrze wypadła inscenizacja bajki „Zaczarowany las”, inscenizacja wiersza „Powrót taty”, oraz zespołowe tańce, rytmiczne. W czasie przerwy, przy akompaniamencie harmonii popisywał się chór chłopięcy. Podkreślić należy duży wkład zespołu kierowniczego w przygotowania do tych występów.

## Nowy rok szkolny w szkołach podstawowych

Podobnie jak w całym kraju, nowy rok szkolny w tomaszowskich szkołach podstawowych rozpocznie się 1 września. Normalne zajęcia szkolne zostaną poprzedzone uroczystościami otwarcia nowego roku szkolnego. W programie uroczystości przewidziane są przemówienia przedstawicieli: społeczeństwa, uczęszczającej młodzieży i kierownictwa szkoły.

Przemówienie ministra Oświaty Skrzyszewskiego, wygłoszone w Szczecinie będzie wysłuchane zbiorowo przez młodzież szkolną przy głośnikach radiowych.

Pierwsza jedenastolatka w Tomaszowie powstanie w budynku szkoły nr 3, z tym że w tym roku zostaną utworzone 8 i 9 klasy, w następnym zaś roku 10 i 11. Druga cealnica uruchomiona zostanie w dawnym szkole ogólnokształcącej o 2-ach klasach II-budynku Gimn. i Liceum Ogólnokształcą-

cym przy ul. Armii Czerwonej.

Zapisy dzieci do szkół podstawowych zostaną przeprowadzone do 1 września przy czym 31 sierpień jest ostatnim dniem zapisów. Zapisów dokonywują sekretariaty poszczególnych szkół. Miasto zostało podzielone na rejony, tak że dziecko wstępujące w tym roku do szkoły, będzie przyjęte jedynie do szkoły swego rejonu. Nie dotyczy to dzieci uczęszczających do klas wyższych, które będą się uczyły w tych szkołach do których uczęszczają. Z rozpoczynającym się rokiem szkolnym Inspektorat Szkolny w Tomaszowie przystąpił do rozdziału 1064 książek naukowych i beletrystycznych dla szkół podstawowych Tomaszowa, oraz pow. Brzezińskiego. W całym powiecie istnieje 98 szkół powszechnych. Przeciętnie więc na jedną szkolną bibliotekę przypadnie około 20 książek.

usunąć wszystkie braki i podnieść fabrykę do poziomu najlepiej pracujących w przemyśle skórzanym. Zabrano się do pracy.

Wyniki tej pracy zaskoczyły nas. Nie spodziewaliśmy się, że załoga fabryki w tak krótkim czasie zanotuje poważne osiągnięcia. Z dawnego walcącego się baraku pozostało jedynie jeszcze kilka desek, został całkowicie rozebrany, a jego teren ma być zniwelowany. W kuchni nie widzieliśmy śladu brudu czy zamiedbania. W stołówce bieleły się wyszorowane stoły i ławki, ale... sifil po dawnym przeciekał, po dawnemu na talerze robotników z zupą spadał tynk. Rozmawialiśmy z robotnikami, z radcami z Rady Zakładowej, — wszyscy zgodnie twierdzili, że dawno by już naprawili rozwalony dach nad stołówką, gdy by... była smoła. Fabryka winna przydzielić smole niezwłocznie otrzymać, przecież nie można dopuścić do stopniowej ruiny dobrego jeszcze budynku.

Dziś najbardziej palącą sprawą w fabryce — to kwestia magazynów. Nie są one odpowiednio zabezpieczone a znajdując się w nich skóra o dużej wartości nie jest odpowiednio zabezpieczona. Od strony Wolbórki teren fabryczny odgradzony jest czymś, co pewnie kiedyś było plotem, a obecnie jest pogiętym rzędem popękanych i zmurszałych desek.

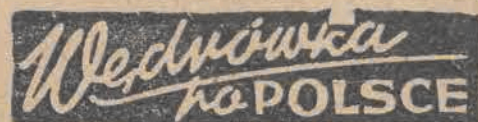
Ma się wrażenie, że gdyby się człowiek do brzo na tym „plotcie” oparł, cała ta bateria po koślawionych desek i belek legła by z trząskiem na ziemi. Nie jest to właściwe zabezpieczenie fabryki przed kradzieżą.

W fabryce jest zorganizowana straż pożarna. Są strażacy, ale nie ma strażackiego sprzętu, nie mają oni nawet czym odbywać ćwiczeń. Co będzie, jeżeli wybuchnie pożar w fabryce i będzie konieczna natychmiastowa akcja ratunkowa?

Ostatnio załoga fabryki ma do zanotowania duże sukcesy produkcyjne. W ciągu lipca wykonano 3,2 tys. kg pasów transmisyjnych, 500 par uprzęży końskich, 15 tys. pasów skórzanym, 6.000 pasów wojskowych itd. W pierwszych 20-tu dniach sierpnia wyprodukowano 7.000 kg pasów transmisyjnych, co jest osiągnięciem rekordowym, nietowanym w historii fabryki. Obecnie przeprowadza się próby produkcyjne z nowymi wzorami walizek skórzanym i toreb podróżnych. Jeśli próby wypadną pomyślnie, przystąpi się do seryjnej produkcji tych artykułów.

Olbrymim powodzeniem na Wystawie Ziemi Odzyskanych cieszą się wyprodukowane przez fabrykę paski do zegarków, futerały do piór, papierosnice skórane itd. Na te artykuły przychodzą wciąż nowe zamówienia, tak że załoga nie może nadążyć z produkcją.

Jesteśmy pewni, że Rada Zakładowa i Dyrekcja fabryki potrafią zarządzić wszystkim istniejącym jeszcze w fabryce brakom i że wkrótce będziemy mogli pisać o „Skórze” jako o jednej z przodujących fabryk.



### NIEUMYŚLNI SPRAWCY ŚMIERCI PIĘCIOLETNIEGO TADEUSZA SIKORY STANĄ WKRÓTCE PRZED SĄDEM

Prokuratura Sądu Okręgowego w Krakowie sporządziła już akt oskarżenia przeciwko dr. Wł. Laszczakowi i innym oskarżonym o nieumyślne spowodowanie śmierci 5-letniego Tadeusza Sikory. Sikora, ukąszony przez żmiję, zmarł, nie otrzymawszy w porę pomocy lekarskiej. Termin rozprawy został wyznaczony na dzień 16 września bieżącego roku.

### 25-LECIE MUZEUM MIEJSKIEGO W BYDGOSZCZY

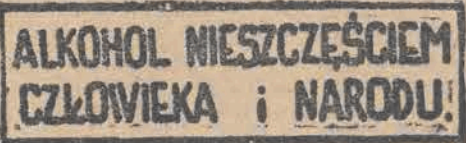
W ramach zjazdu delegatów Związku Muzeów w Polsce, w dniu 3 września br. odbędzie się uroczystość jubileuszowa 25-lecia istnienia Muzeum Miejskiego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy.

Poza bogatym działem prehistorii i zabytków związanym z historią Bydgoszczy oraz galerią sztuki polskiej 19-go wieku, najważniejszą pozycją w zbiorach Muzeum stanowi piękna, licząca kilkaset dzieł kolekcja obrazów znakomitego malarza polskiego Leona Wyczółkowskiego którą otrzymało Muzeum po śmierci artysty.

### Z FRONTU RADIOFONIZACJI WSI

Polskie Radio przystępuje do jesiennej kampanii radiofonizacji wsi. Doniosłym wydarzeniem w dziedzinie ogólnopolskiej radiofonizacji kraju jest umowa, zawarta pomiędzy Polskim Radiem i Zarządem Centralnym Państwowych Nieruchomości Ziemijskich, dotycząca przeprowadzenia akcji radiofonizowania 500 majątków państwowych na terenie całego kraju. W majątkach tych zainstalowane będą zbiorowe urządzenia radiowe z 100 tys. głośników.

Umowa jest zapoczątkowaniem wielkiej akcji radiofonizacyjnej, stanowiącej dobrodziejstwo dla rodzin robotników rolnych, mieszkańców w najbliższej odalonych okolicach kraju. Akcja ta w intensywniejszym jeszcze stopniu przeprowadzona będzie w latach następnych.



## Budowa i konserwacja dróg w woj. łódzkim

Plan remontów dróg państwowych wojewódzkich na terenie województwa łódzkiego przewiduje ułożenie w br. 60 km. nawierzchni ulepszonej. Koszt budowy 1 km. drogi uzależniony jest od materiału budulcowego i wynosi od 7 do 15 milionów zł. Kredyt przeznaczony na budowę i konserwację dróg w roku bieżącym wynosi dla woj. łódzkiego 1 miliard 100 mln. zł.

Prace zostały już wykonane w 60 procentach. Roboty są zesrodkowane na t. zw. traktach komunikacyjnych, mających znaczenie dla całego pań-

stwa. Do najważniejszych z remontowanych szlaków należą: Warszawa — Poznań przez Kutno, Warszawa — Poznań przez Kalisz, Łódź — Wrocław przez Sieradz, Piotrków — Sulejów — Radom i inne. Na drogach tych układane są nawierzchnie betonowe, asfaltowe, kostkowe, klinkierowe oraz t. zw. dywanik smołowy.

W najbliższym czasie rozpocznie się także akcja obsadzania dróg krzewami. Krzewy będą stanowiły naturalną zapórę przez zamieciaćmi śnieżnymi.

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Na scenie Państw. Teatru W. P. pod dykcyj... przedstawienie wznowionej komedii Molliere'a pt. „Grzegorz Dyndała”.

W roli tytułowej pozostaje niezastąpiony Stanisław Lapiński, w pozostałych rolach występują: H. Billing, B. Fijewska, J. Macherska, J. Łodyński, J. Maliszewski, J. Warmański i M. Wojciechowski.

TEATR POWSZECHNY

Dzisiaj nieczynny.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34

Dzisiaj i codziennie o godz. 19.15 sztuka C. de Peyret Chapuis „Nieboszczyk Pan Pic” w świetnej reżyserii Janusza Warneckiego.

Teatr Letni „BAGATELA” Piotrkowska 91

Ostatnie 4 dni „Musisz być młody” Początek o godz. 20-ej.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243

Dzisiaj i dni następnych o godzinie 19.15 „CNOTLIWA WIZJANNA”, operetka w 3-ach aktach J. Gilberta.

LETNI TEATR „OSA”

Zachodnia 43, tel. 140-09

Codziennie o 19.30 w niedzielę i święta o 16-tej i 19.30 komedia muzyczna pt. „ROZKOSZNA DZIEWCZYNA” z Makowską, W. Brzezińskim, T. Wołoskim i Wł. Kwaskowskim na czele całego zespołu.

KINA

- ADRIA — Bolero godz. 18, 20 w niedz. 16
BAJKA — „Wakacje” godz. 17.30, 20 w niedz. 15.30
BAŁTYK — „Lekkomyślna siostra” godz. 16, 18.30, 21 w niedz. 13
GDYNIA — „Program aktualności kraj. i zagranicznych Nr 27, Pierwsze zdjęcia z Olimpiady
HEL — „Syn pułku” godz. 16, 18, 20 w niedz. 14
MUZA — „Siódma zasłona” godz. 18, 20 w niedz. 16
POLONIA — „Zielone lata” godz. 16, 18.30, 21 w niedz. 13.30
PRZEDWIOSNIE — „Zwarlowane lotnisko” godz. 18, 20 w niedz. 16
ROBOTNIK — „W pogoni za mężem” godz. 16, 18.30, 21 w niedz. 13.30
ROMA — „Kulisy wielkiej rewii” godz. 18, 20.30 w niedz. 15.30
REKORD — „Rosanna siedmiu księżyców” godz. 18, 20.30 w niedz. 15.30
STYLOWY — „Admiral Nachimow” godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30
SWIT — „Postrach mórz” godz. 18.30, 20.30 w niedz. 16.30
TĘCZA — „Okoliczności łączące” godz. 17, 19, 21 w niedz. 13
TATRY (w ogrodzie) — „Miasto Bezprawia” godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30
WISŁA — „Chłopiec z przedmieścia” godz. 17, 19, 21 w niedz. 15
WŁOKNIARZ — „Miasto Bezprawia” godz. 17, 19, 21, w niedz. 13
WOLNOSC — „Lekkomyślna siostra” godz. 15.30, 18, 20.30 w niedz. 13
ZACHETA — „Casablanca”

Sport w ZSRR

Dynamo (Moskwa) mistrzem w siatkówce

MOSKWA (obsł. wł.). W Charkowie zakończone zostały mistrzostwa Związku Radzieckiego w piłce siatkowej drużyn żeńskich i męskich.

Mistrzostwa zakończyły się sukcesem drużyn moskiewskich. W konkurencji męskiej tytuł mistrza zdobyła drużyna „Dynamo” (Moskwa) a w konkurencji żeńskiej — zawodniczki moskiewskiego Stowarzyszenia Sportowego „Lokomotiw”.

Gdańsk swym olimpijczykom

GDANSK (obsł. wł.). We Wrzeszcu odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów honorowych olimpijczykom z Wybrzeża: Antkiewiczowi, Chychle i Łomowskiemu.

SPORT SPORT SPORT

Van Vlieta trudno pokonać w Amsterdamie

Zakończeni u kolarskich mistrzostw świata przyglądało się 50 tysięcy widzów

AMSTERDAM (obsł. wł.). W dalszym ciągu kolarskich mistrzostw świata, rozegrano 15 przedbiegów wyścigów sprinterskich dla amatorów na 1000 m.

(Czas na ostatnich 200 m). I przedbieg — Patterson (Australia) — 11,9 sek.; II przedbieg — Hijelndorn (Holandia) — 12,2; III przedbieg — Harris (Anglia) — 12,0; IV przedbieg — Teruzzi (Włochy) — 12,9; V przedbieg — Ghella (Włochy) — 12,5; VI przedbieg — Kamber (Szwajcaria) — 12,4; VII przedbieg — Santos (Urugwaj) — 12,4; VIII przedbieg — Faye (Francja) — 12,8; IX przedbieg — Rocca (Urugwaj) — 13,8; X przedbieg — Nihant (Belgia) — 13,2; XI przedbieg — Vetde (Belgia) — 13,1; XII przedbieg — Schandorf (Dania) — 13,0; XIII przedbieg — Lognay (Francja) — 12,4; XV przedbieg — Bentekoe (Holandia) — 13,8.

Poza tym do II-rundy weszli następujący zwycięzcy repasaży: Perona (Włochy), Klammer (Dania), Hansen (Dania), Roth (Szwajcaria), Kosta (Czechosłowacja), Machek (Czechosłowacja), Bannister (Anglia), Cortoni (Argentyna), Hloid (USA).

Finał wyścigu na dochodzenie o mistrzostwo świata amatorów zakończył się zwycięstwem Włocha Messiny — 5:18,7 min., przed Francuzem Dupontem — 5:18,7 min. W wyścigu o trzecie i czwarte miejsce Cosle (Francja) pokonał Fenati'ego (Włochy), osiągając czas 5:22,8 min.



R. HARRIS (Anglia) zeszłoroczny mistrz świata w tym roku musiał zadowolić się dopiero 3-cim miejscem.

Odłosu niedzieli

Gdyby Widzew miał trochę szczęścia...

wywoziłby w niedzielę z Poznania nie 1 a 2 punkty

Rozegrane w Poznaniu spotkanie piłkarskie o mistrzostwo Ligi między „Widzewem” (Łódź) i poznańskim ZSK, wynikiem remisowym 1:1 przyniosło wielką niespodziankę wszystkim miłośnikom piłki nożnej.

Brankę dla ZSK zdobył Tarka, dla „Widzewa” — Okupiański.

Mecz stał, niestety, na słabym poziomie. Zdecydowany faworyt spotkania, drużyna ZSK, wobec braku Białasza w ataku zagrała zwłaszcza w

linii ofensywnej bardzo słabo. Najlepszą formacją była pomoc. „Widzew” zagrał bardzo ambitnie i przy większym szczęściu mógł wygrać spotkanie. Wyrównali się Uptas w bramce, Kopaniewski w obronie, Konarski w pomocy i Okupiański w ataku.

Prowadzenie dla „Widzewa” uzyskał w 15-tej minucie gry Okupiański z wolnego. W 37-mej minucie również z wolnego wyrównał Tarka.

Mistrzostwa piłkarskie Milicji Łódzkiej

W związku z powołaniem do życia kół ZS „Gwardia” przy Komisariatach MO w Łodzi, zostaną przeprowadzone rozgrywki mistrzowskie w piłkę nożną, które zapoczątkowane zostaną 31 sierpnia br.

grywane będą na boisku sportowym KS „Gwardia” przy ul. Letniej. Kalendarzyk spotkań bieżącego tygodnia przewiduje: Wtorek 31.8 godz. 18-ta Koło Nr 9 — Koło Nr 13; godz. 18-ta Koło Nr 5 — Koło Nr 10.

Amerykani zwyciężają na bieżniach Szwecji i Norwegii



Dillard (USA) przerywa taśmę w biegu na 110 m przez płotki.

sen (Islandia) — 10,9 sek., 3 Torvaldsen (Finlandia) — 10,9; 400 m p. pł.: 1) Ault (USA) — 52,4 sek., 2) Arifon (Francja) — 53,6; 800 m: 1) Barten (USA) — 1:52,3 min., 2) Ljunggren (Szwecja) — 1:52,7 sek.; 110 m p. pł.: 1) Dillard (USA) — 13,9 sek., 2) Dixon (USA) — 14,1 sek.; Tyczka: 1) Morcom (USA) — 4,23 m; Dysk: 1) Gordien (USA) — 53,41 m; 1.500 m: 1) Vernier — 4,04,0 m.

Panama (Laing, Mc Kenley, Wint, La Beach) — 1:51,3 min.

HANSENNE WYRÓWNAŁ REKORD ŚWIATOWY NA 1.000 M

SZTOKHOLM. Znakomity średni dystansowiec francuski Marcel Hansenne wyrównał na zawodach lekkoatletycznych w Gotenburgu (Szwecja) rekord światowy na dystansie 1.000 m. Hansenne uzyskał czas 2:21,4 bijąc Gustafssona (Szwecja) do którego należał rekord na tym dystansie.

MC KENLEY TRIUMFUJE W OSLO

OSLO. W Oslo odbyły się wielkie podympanie zawody lekkoatletyczne z udziałem czarnych biegaczy Jamajki oraz zawodników USA, Szwecji i Norwegii. W ramach zawodów rekordzista świata w biegu na 400 m, Murzyn Mc Kenley z Jamajki uzyskał na tym dystansie doskonały czas 46,1 sek.

Na tych samych zawodach Mc Kenley (Jamajka) wygrał 400 m w czasie 46,7 sek., a La Beach (Panama) uzyskał na 200 m czas 21,1 sek.

W pozostałych konkurencjach zwyciężyli: 100 m — Laing (Jamajka) — 10,6 sek.; 800 m — Wint (Jamajka) — 1:54,3 min.; 200 m — Laing (Jamajka) — 21,6 sek.; 5.000 m — Albertsson (Szwecja) — 14:36,6 min.; oszczep — Seymour (USA) — 68,15 m; skok wzwyż — Gundersen (Norwegia) i Mc Grew (USA) — po 1,90 m; sztafeta 1.000 m — team Jamajka —

Kolarze czescy są już w Łodzi

Wczoraj przybyli do Łodzi kolarze czescy, którzy w środę startować będą w Helenowie. Goście zamieszkali w Grand Hotelu.

TUR zdobył puchar przez siebie ufundowany

W Nowym Złotnie odbył się w niedzielę mecz piłkarski o puchar ufundowany przez tutejszy TUR pomiędzy TUR (Nowe Złotno) i KS Splot. Zwycięstwo odniosła drużyna TUR-u w stosunku 5:3 (4:2). Decydującą bramkę po dogrywce zdobył na 2 minuty przed końcem meczu Welba. U gości na wyróżnienie zasłużył Kubiak Karol.

Z życia ŁKS-u

Punktualność musi obowiązywać i bokserów

Kierownictwo Sekcji Bokserskiej ŁKS zawiadoma, że treningi bokserskie odbywają się w poniedziałki, środy i piątki godz. 19 — w sali Polskiej YMCA, Moniuszki 4a.

W związku z rozpoczynającym się sezonem bokserskim wzywa się wszystkich zawodników o punktualne przychodzenie na treningi.

Komunikat Zarządu Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego

W związku z międzynarodowym meczem kolarskim Pardubice — Łódź, który zostanie rozegrany na torze helenowskim w Łodzi dnia 1. 9. br. o godz. 17.30, zarząd ŁOKol. wzywa wszystkich zawodników licencjonowanych i z kartami wyścigowymi do punktualnego stawienia się w dniu zawodów w Helenowie o godz. 16-ej.

W programie zawodów śródownych poza meczem międzynarodowym odbędą się wyścigi dla zawodników licencjonowanych oraz o mistrzostwo Łodzi szosowe, krótkodystansowe dla zawodników z kartami wyścigowymi.

Do drużyny reprezentacyjnej na mecz Pardubice — Łódź po przeprowadzeniu eliminacji zostali wyznaczeni: Bek (ŁKS), Marchwiński (TUR), Leśkiewicz (Odzież) i Salyga (Partyzant).

Zespół łódzki zostanie ponadto zasilony mistrzem Kupczakiem (Garbarnia — Kraków).

Komunikat

Dnia 31. 8. 1948 r. o godzinie 17-ej na kortach Łódzkiego Klubu Sportowego przy ulicy Karolewskiej 57, odbędzie się zawody tenisowe o wejście do Ligi między drużynami KS. Warta (Poznań) — ŁKS (Łódź)